

## Notatnik Festiwalowy

### W ZAKŁADACH IM. K. ŚWIERCZESKIEGO

W Zakładach Mechanicznych im. K. Świerczewskiego w Elblągu trwa zacięta walka o tytuł najlepszej brygady młodzieżowej i przodującego młodego robotnika „Zamechu”.

Poważne osiągnięcia w realizacji zobowiązań uzyskała brygada festiwalowa Gierka z odlewni żeliwa. Zaoszczędziła ona ponad 14 tysięcy złotych. Brygada ta wykonała poza planem, bez kart roboczych, 1 tarczę kierowniczą.

12.900 zł zaoszczędziła też młodzieżowa brygada Ziolkowskiego, przewod-

niczącego koła ZMP na swym wydziale.

Na wydziale T-2 przodowała do niedawna brygada młodzieżowa Nowackiego, wyrabiająca przeciętnie 164,2 proc. normy. Ostatnio brygada ta spadła na dalsze miejsce, osiągając 126,6 proc. normy. Bezpośrednią tego przyczyną — skarżą się członkowie brygady — są przestoje maszyn, spowodowane brakiem materiału do obróbki. Młodzież narzeka, że kierownictwo nie dba o dostarczenie na czas frezów i sprawdzianów, uniemożliwiając przez to realizację zobowiązań podjętych na część V Festiwalu.

\* \* \*

ZMP-owcy z wydziału T-2 specjalną uwagę poświęcili sprawie wzrostu organizacji. Koło ZMP w ciągu maja i czerwca wzrosło o 27 członków. 3 przodujących ZMP-owców rekomendowano do przyjęcia w poczet kandydatów partii. Jest to poważny sukces pracy politycznej, tym bardziej, że żadne z kół ZMP w „Zamechu” nie może wykazać się takim wynikiem.

\* \* \*

W wydziale mechanicznym wisi na ścianie olbrzymia tablica współzawodniczącej pracy. Niektóre nazwiska są już jednak zatarłe, a wyniki dotyczące współzawodniczącej z maja br. Warto by wykorzystać tę tablicę i umieszczać na niej aktualne dane o współzawodnictwie przedfestiwalowym. Przecież to nie jest trudne, a dąłoby możliwość ciągłej kontroli realizacji zobowiązań podjętych przez młodzież.

### W POWIECIE ELBLĄSKIM

Wciąż nowe zobowiązania produkcyjne podejmują młodzież wiejska naszego województwa. Traktorzysta Skwół z Nowakowa (zespół PGR Elbląg) postanowił na część V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie przepracować na ciągniku 6 tys. godzin, bez remontu, zaoszczędzając jednocześnie po 0,5 kg paliwa na każdy ha orki, a traktorzysta Rucki postanowił wykonać orkę średnią na 200 ha ponad plan jeszcze przed Festiwalem.

Henryk Chochla, Bazyli Radomski, Lucjan Hylo i Henryk Chojnacki z gromady Węgle, w pow. elbląskim wykonali w 110 proc. zobowiązanie dotyczące oczyszczenia 400 m rowu odwadniającego. Realizacja tego zobowiązania przyniosła 2940 zł oszczędności.

Wielką nową zobowiązania produkcyjne podejmują młodzież wiejska naszego województwa. Traktorzysta Skwół z Nowakowa (zespół PGR Elbląg) postanowił na część V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie przepracować na ciągniku 6 tys. godzin, bez remontu, zaoszczędzając jednocześnie po 0,5 kg paliwa na każdy ha orki, a traktorzysta Rucki postanowił wykonać orkę średnią na 200 ha ponad plan jeszcze przed Festiwalem.

Henryk Chochla, Bazyli Radomski, Lucjan Hylo i Henryk Chojnacki z gromady Węgle, w pow. elbląskim wykonali w 110 proc. zobowiązanie dotyczące oczyszczenia 400 m rowu odwadniającego. Realizacja tego zobowiązania przyniosła 2940 zł oszczędności.

## Młodzież obu części Niemiec domaga się pokojowego zjednoczenia swej ojczyzny

BERLIN PAP. 9 i 10 bm. odbył się w Berlinie IV Zjazd Zjednoczenia Niemców Organizacji Młodzieżowych „Bundesjugendring”, w skład którego wchodzi po nad 100 organizacji i zrzeszeń młodzieżowych z obu części Niemiec.

W dyskusji nad referatem delegacji na zjazd opowiedzieli się jednomyślnie za jak najszybszym zjednoczeniem Niemiec na zasadach pokojowych. Zjazd uchwalił apel do wszystkich niemieckich organizacji młodzieżowych, wzywający do poparcia rezolucji, która stwierdza m. in.:

Organizacje młodzieżowe zwracają się do rządów obu części Niemiec z żądaniem, aby zajęły wspólne stanowisko wobec konferencji szefów rządów czterech mocarstw i domagają się wysłania do Genewy delegacji ogólnoniemieckiej.

Rezolucja wyraża zdecydowaną wolę walki młodzieży niemieckiej przeciwko układowi paryskiemu, o zakaz wszystkich organizacji militarystycznych i faszystowskich oraz o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

Młodzież obu części Niemiec — głosi rezolucja — zobowiązuje się wykorzystać wszystkie możliwości wspólnego porozumienia i współpracy, aby wspólnie przedyskutować problem przyszłości Niemiec.

## ZOSIA nigdy nie zawiedzie

— Potrzebna jest pomoc w redagowaniu gazetki ściennej w kole ZMP w No wym Porcie? Trzeba, żeby Zosia pomogła.

— Proszę bardzo. I Zosia po skróconej pracy biurowej jedzie do Nowego Portu, choć wyjątkowo pogodnie popołudnie nie cięży perspektywą długiego spaceru.

— Nie mogą sobie poradzić z udekorowaniem świetlicy? Oczywiście, — Zosia pomoże. Ta ma zawsze tyle inicjatyw i dobrego smaku, tyle trafnych pomysłów.

I Zosia znów jedzie. Na Łąkową czy do Oliwy — gdzie wypadnie, gdzie kole dy czeka na jej pomocne ręce.

Nikogo więc nie dziwiło, że właśnie Zosię jednomyślnie wysunęła młodzież WPKGG jako delegatkę na Festiwal w Warszawie.

Słusznie należy Ci się, Zosiu, to zaszczytne wyróżnienie. Pojedziesz do Warszawy — tam, wśród młodzieży zebranej z całego świata w atmosferze serdecznej przyjaźni i zaufania zrozumiesz jeszcze lepiej, że w wykonywanych codziennie przez Ciebie drobnych obowiązkach i czynnościach mieści się głębi sens, który sprawia, że Twoja praca i praca nieznanych Ci dotychczas Geofreya, Angeline, Wierocki czy Kurta zmierzają do tego samego — do utrwalenia POKOJU.

(K)

Proletariusze  
wszystkich krajów  
łączcie się!

# GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 164 (2708)

GDAŃSK, WTOREK 12 LIPCA 1955 R.

CENA 20 GR

## WZMOŻONYM WYSIŁKIEM czczą załogi produkcyjne święto lipcowe i Festiwal Młodzieży

ZBLIŻAJĄCE SIĘ ŚWIĘTO 22 LIPCA I V ŚWIATOWY FESTIWAL MŁODZIEŻY I STUDENTÓW CZCZĄ ROBOTNICZY CAŁEGO KRAJU WZMOŻONYMI OSIĄGNIĘCIAMI W PRODUKCJI, W DZIE DZINIE OŻYWIENIA PRACY KULTURALNEJ.

WARSZAWA PAP. Ponad 1800 robotników Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 6, wykonało już swe zobowiązania święta 22 Lipca i V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w 75 proc. Dzięki temu załoga tego zjednoczenia plan za I półrocze br. wykonała z nadwyżką oddając mieszkańcom stolicy 1381 izb za miast 1317 planowanych. Stosując inicjatywę Wiktora Saja i radzieckiego murarza Skitiewa oraz podpisując listy gwarancyjne budowniczy osiedla Szelce poprawili znacznie jakość robot, a zwłaszcza wykonanie wnętrza oddawanych do użytku bloków mieszkalnych.

Zobowiązania załogi ZBM 6 nie były jednostronne. Dołączyły one również ożywienie pracy kulturalnej. W ponad 50 proc. zrealizowali swe zobowiązania również robotnicy Warszawskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego nr 2. Załoga budowy nr 40 tego zjednoczenia w ciągu 13 dni przeprowadziła remont gmachu szkoły podstawowej nr 182, przy ul. Bema 76, skracając czas remontu o 3 dni.

Zobowiązania lipcowe podjęte przez ponad 2 tys. robotników ZBM-7 zostały już niemal w 100 proc. wykonane. Szczególnie wyróżnia się tu brygada kompleksowa Wawryły z bloku nr 293 na Grochowie oraz brygada murarska Jana Lisa, która

na 8 dni przed terminem wykonała 584 m<sup>3</sup> murów konstrukcyjnych na budowie szpitala dziecięcego na Saskiej Kępie.

W ponad 70 proc. zrealizowali już swe zobowiązania lipcowe robotnicy ZBM — 2 a także budowniczowie osiedli mieszkaniowych na Muranowie i Mirowie.

### 1000 TON WĘGLA DODATKOWO WYDOBYŁY BRYGADY KOMBAINOWE TRZECH KOPALNÍ

STALINOGROD PAP. Kilka dziesiątów wagonów kolejowych można by wypełnić węglem, który wydobyli do datkowi w bm. realizując zobowiązania lipcowe i festiwalowe brygady kombainowe kopalni „Kleofas”, „Bobrek” i „Debiensko”. W ciągu 8 dni bm. brygady kombainowe tych kopalń uzyskały nadwyżkę produkcji wynoszącą około 1000 ton węgla.

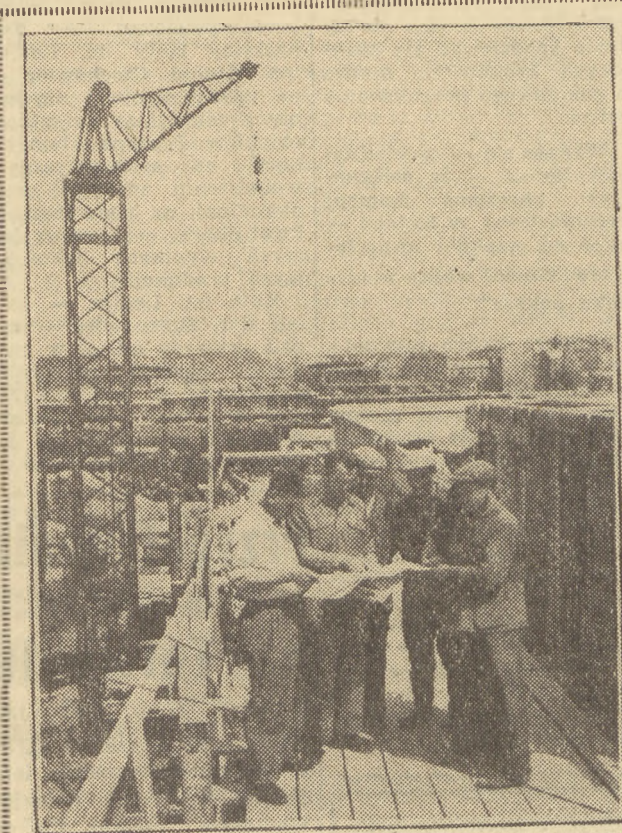
Urabiając węgiel przy pomocy kombajnu — tej wydajnej maszyny brygady kombainowe wykorzystują czas pracy, dobrze zorganizowanej pracy zespołu i bezawaryjnej odtawy urobionego węgla. W kopalni „Bobrek” z wyjątkiem jednej brygady kombainowej, wszystkie inne przekraczają z nadwyżką bieżące zadania produkcyjne. Najlepsze wyniki wyrażające się w dodatkowej produkcji uzyskują brygady kombainowe Jakuba Łaska i Henryka Czernera.

W kopalni „Bobrek” z wyjątkiem jednej brygady kombainowej, wszystkie inne przekraczają z nadwyżką bieżące zadania produkcyjne. Najlepsze wyniki wyrażające się w dodatkowej produkcji uzyskują brygady kombainowe Jakuba Łaska i Henryka Czernera.

## W Gdańsku ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodu święta 22 Lipca

W dniu wczorajszym ukonstytuował się w Gdańsku Wojewódzki Komitet Obchodu święta 22 Lipca. Przewodniczącym komitetu został tow. Antoni Bigus, wiceprzewodniczącym Przemysław WRN.

W skład komitetu weszli: tow. Jan Szczechlewski — sekretarz KW PZPR, Romuald Cebertowicz — przewodniczący WKFN, Andrzej Toćczek — przewodniczący WKW ZSL, Aleksander Koronak — sekretarz WK SD, Aleksander Pilipczuk — p. zes. ZW ZSCh, Antoni Karolinski — przewodniczący ZW ZMP, Cz. Janicki — komentant garnizonu, Marian Gregorek — wiceprzewodniczący Prezydium WRN, Stanisław Muszyński — sekretarz Prezydium WRN, Stefan Letegeber — przewodniczący WRZZ, Jan Ossowski — I sekretarz KM PZPR w Gdańsku, Julian Cybulski — przewodniczący Prezydium MRN w Gdańsku, Alojzy Napleraj — oficer



Młodzieżowa brygada ciesielska Tomasza Koziora, pracująca na budowie przy ul. Kolejowej w Warszawie, dla uczczenia V Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, zobowiązała się do dnia 22 lipca wykonać 2423 m<sup>3</sup> przestrzeni rusztowań i położyć 573 m<sup>3</sup> mostów. Zgodnie z harmonogramem, prace te miały być ukończone 31 lipca.

Na zdjęciu: brygada T. Koziora wraz z kierownikiem Z. Szumskim omawia dzienny plan pracy na budowie. CAF — fot. St. Wdowiński

## Ustąpienie zastępcy sekretarza obrony USA

NOWY JORK PAP. Podano oficjalnie do wiadomości, że zastępca sekretarza obrony USA Robert Anderson podał się do dymisji.

U aresztowanego szpiega amerykańskiego Napoleona Idzikowskiego znaleziono w czasie rewizji m. in. dokladne plany huty im. Nowotki w Ostrowcu, na których za znaczono szczególnie ważne działy, zniszczenie ich mogło by uniemożliwić całą hutę.

Osk. Napoleon Idzikowski z latych okupacji, pozostając w służbach gestapo, denuncjował członków polskiego ruchu oporu. M. in. w 1941 r. N. Idzikowski wydał w ręce gestapo Tadeusza Ledera, który następnie został zamordowany w hitlerowskim obozie koncentracyjnym.

Po wywołaniu N. Idzikowski trudnił się przez pewien czas przemytem, a następnie uciekł z kraju i wstąpił do służby w kompaniach wartowniczych w terenie Niemiec zach. W marcu 1954 r. rozpoczął działalność szpiegowską w angielskim ośrodku wywiadowczym, mieszczącym się w Ratingen k. Duessela, kierowanym przez „dwójkarza” Stanisława Laurentowskiego vel Lorenza, ps. „Stanisław” i „Kostek”.

Przeszkolenie w zakresie wywiadu N. Idzikowski odbył w placówce wywiadowczej mieszczącej się w willi przy Hauptstr. 107 w Bergech — Neukirchen. W sierpniu 54 r. oskarżony, wyposażony w odpowiedni sprzęt szpiegowski został przetrzymany do Polski z zadaniem zorganizowania sieci szpiegowskiej dla zbierania i przekazywania o ośrodku wywiadu informacji o obiek-

## W Paryżu zakończyła obrady międzynarodowa konferencja poświęcona wyprawie do Antarktydy

PARYŻ PAP. 10 lipca zakończyły się w Paryżu obrady międzynarodowej konferencji poświęconej przygotowaniu do zakrojonej na wielką skalę wyprawy naukowej do Antarktydy.

W wyprawie tej, która rozpocznie się w 1957 r., weźmie udział około 300 uczonych ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Australii, Francji, Argentyny, Norwegii, Belgii, Japonii, Chile i Unii Południowo-Afrykańskiej.

Ostatnia międzynarodowa wyprawa polarna na wielką skalę miała miejsce w 1932 r.

## Depesza Otto Grotewohla do Józefa Cyrankiewicza

WARSZAWA PAP. Premier NRD Otto Grotewohl przesłał następującą depeszę do prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza:

Towarzysz  
Prezes Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej  
JÓZEF CYRANKIEWICZ

Warszawa

W chwili, gdy opuszczam Polską Rzeczypospolitą Ludową, poczytuję sobie za mój obowiązek przesłać Wam, Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i narodowi polskiemu wyrazem szczerego i głębokiego podziękowania delegacji rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej za braterskie i przyjacielskie przyjęcie, zgłoszone nam przez naród polski i przez Was osobiście.

Przyjaźielskie spotkanie naszych rządów i spotkanie ludności naszych krajów dowiodły, że granica na Odrze i Nysie nigdy nie będzie mogła stać się przyczyną zakłócenia naszych wzajemnych stosunków. Granica na Odrze i Nysie stała się prawdziwą granicą pokoju.

Rozmowy nasze są rękojmą dalszego pogłębienia szczerzej przyjaźni między naszymi narodami. Układ warszawski gwarantuje naszym narodom pokój i szczęśliwe kształtowanie swego życia.

Głęboko wzruszające przeżył w czasie podróży po waszym pięknym kraju utwierdziły nas w przekonaniu, że stosunki między narodem niemieckim i polskim na zawsze już opierać się będą na przyjaźni i pokoju.

Przyjmijcie, Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów, raz jeszcze nasze podziękowanie oraz zapewnienie o naszej niewzruszonej przyjaźni.

OTTO GROTEWOHL  
Prezes Rady Ministrów

Frankfurt nad Odrą  
10 lipca 1955 r.

## Zakończenie obrad Światowego Kongresu Matek

GENEWA PAP. W nocy z 10 na 11 bm. zakończyły się w Lozannie obrady Światowego Kongresu Matek.

Uczestniczki kongresu uchwaliły memoriały do konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw oraz do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Uchwaliły w sprawie wysłania tych memoriałów zapadły jednomyślnie, wśród oklasków zgromadzonych.

Manifest do kobiet całego świata odczytała Eugenie Cotton. Tekst manifestu został owacyjnie przyjęty przez uczestniczki kongresu.

Eugenie Cotton podsumowując przebieg obrad powie działa m. in.: „Idea kongresu zjednoczyła ludzi różnych krajów, religii, barw skóry i przekonań”.

Eugenie Cotton podała do wiadomości zebranych, że na podstawie uchwały prezydium kongresu i przewodniczących wszystkich delegacji został utworzony stały komitet „matek w obronie dzieci”. Komitet ten będzie kontynuował prace kongresu. Jego przewodniczącą została wybrana znana działaczka międzynarodowego ruchu kobiecego A. Andreen.

Eugenie Cotton zamknęła następnie obrady I Światowego Kongresu Matek.

## Przytomność umysłu maszynisty uratowała życie pasażerom pociągu

SZCZECIN PAP. — Pasażerowie pociągu pośpiesznego z Gdańska do Szczecina nie wiedzieli, że ich życiu tej nocy o godz. 2 mi nut 40 zagrażało niebezpieczeństwo. Tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty Anatola Boguszevicza udało się uniknąć groźnej katastrofy.

Pociąg pośpieszny, jadąc z przepisową szybkością 90 km/godz., zbliżał się do małej stacji Kiejkowo. Maszynista nie zważył na błąd, ponieważ sygnał wskazywał drogę wolną. Tymczasem skutkiem złego nastawienia zwrotnicy pociąg został skierowany na tor boczny. Całe szczęście, że maszynista, w porę zdążył przyhamować, zapobiegając nieuchronnemu wykośleniu się pociągu.

Przypadkiem maszynista parowozu dyrekcyjnego zlożyła serdeczne podziękowania i przyznała premię pieniężną. Śledztwo mające na celu ustalenie winnych jest w toku.

## 14 lipca Sesja WRN w Gdańsku

Dnia 14 bm. o godz. 10 w sali herbowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Okopowej odbędzie się kolejna sesja WRN.

Tematem obrad będzie przygotowanie do kampanii żniwno-omłotowej.

(Dokończenie na str. 2)



Zofia Turgieniewicz opracowuje wraz z Krystyną Zylinską gazetkę o tematyce festiwalowej.



## Po wizytach

**D**ELEGACJA rządu PRL opuściła w sobotę Berlin. Towarzyszyli jej w ciągu całej podróży po NRD. Byliśmy w pięknej, tonącej w zieleni stolicy królów saskich w Dreźnie. Odwiedziliśmy u uścia Nysy do Odrzy kombinat hutniczy — pierwsze miasto socjalistyczne w NRD — Stalinstadt. Zrobiliśmy szmat drogi — ponad 500 km.

Naszym oczom w ciągu pięciodniowej podróży, na ciekawej wyprawie sympatii i serdeczności ze strony społeczeństwa NRD — ukazały się Niemcy iśniące innymi barwami życia, niż przed kilkunastu laty. Niemcy, których długo tłumione przez imperializm, przez hitlerizm najlepsze sily narodu odrodziły się i rosły. Te sily pod kierownictwem partii i rządu NRD przewożą całemu narodowi niemieckiemu w walce o odrodzenie kraju, w walce o pokojowe stosunki między narodami, o przyjaźń z narodem polskim.

Spotkaliśmy się w czasie pobytu delegacji polskiej w NRD z wyrazami nieklamanej sympatii i przyjaźni nie tylko na terenie republiki Polska delegacja rządowa otrzymała szereg listów i depesz z wyrazami solidarności i przyjaźni z Berlina zachodniego i z Niemiec zachodnich.

Pobyt polskiej delegacji rządowej w NRD dał jeszcze jeden dowód, że w Niemieckiej Republice

Demokratycznej mamy niezłomnego sojusznika w walce o pokój i przyjaźń między narodami, w walce przeciwko amatorom rewizji granicy na Odrze i Nysie. Polska, która ma ongiś poznała goręcy życia w rozdartym kraju, jest niezłomnym sojusznikiem narodu niemieckiego w walce o jednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Wspólne oświadczenie rządów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej stwierdza: „Istnieje całkowita zgodność co do tego, że granicą między Polską a Niemcami została ostatecznie wyznaczona przez ustalenie granicy pokoju na Odrze i Nysie. Oba rządy zadokumentowały swą niezłomną wolę wspólnego przeciwdziałania wszelkim próbom zakłócenia przyjaźni stosunków — zgodnie z postanowieniami układu warszawskiego”.

Myliłby się jednak ten, kto przypuszczałby, że atmosferę podzielonych Niemiec określają hasła odwetu i żądza podboju. Odrzucamy większość narodu niemieckiego pragnie współpracy ze wszystkimi narodami na zasadach przyjaźni, a nie odwetu. Oczekuje również od konferencji genewskiej szefów czterech wielkich mocarstw zajęcia stanowiska w sprawie problemu niemieckiego zgodnie z interesami narodu niemieckiego i wszystkich narodów Europy.

Edward Dylawski

## Premier Nehru opuścił Anglię

**LONDYN PAP.** 10 bm. w godzinach wieczornych premier Indii J. Nehru udał się samolotem z Londynu do Indii przez Kair. Nehru był w Anglii dwa dni i odbył w czasie swego pobytu rozmowy z premierem Edenem. Jak stwierdza angielskie centralne biuro informacyjne, „rozmowy dotyczyły szerokiego kręgu zagadnień interesujących oba kraje, m. in. sytuacji na Dalekim Wschodzie i przyszłej konferencji szefów rządów czterech mocarstw w Genewie”.

Przed odjazdem Nehru odbył konferencję prasową. Mówiąc o perspektywach konferencji genewskiej premier Nehru oświadczył, że jego zdaniem „można niewątpliwie spodziewać się określonych kroków na drodze do pokojowego uregulowania sporów”.

„Wydało się — powiedział dalej Nehru — że osiągnięliśmy określony moment psychologiczny w historii — zwrot od napiętej atmosfery tzw. zimnej wojny w kierunku pokoju”.

Premiera Nehru zapytano, czy w czasie wizyty w Związku Radzieckim odniósł wrażenie, że Rosjanie pragną przyczynić się do osłabienia napięcia międzynarodowego. Nehru odpowiedział, że jest przekonany, iż „ZSRR pragnie przyczynić się do osłabienia napięcia międzynarodowego i dąży do rozwiązania”. Jak stwierdził Nehru, Związek Radziecki pragnie wyzyskać swe zasoby dla pokojowego rozwoju. Premier Indii oświadczył w końcu, iż omawiał z Edenem problem Tajwanu.

## WZRASTA UDZIAŁ Huty im. Lenina w produkcji polskiego przemysłu hutniczego

**KRAKÓW — NOWA HUTA PAP.** — PIERWSZE PÓŁROCZE OSTATNIEGO ROKU PLANU 6-LETNIEGO ZAŁOGA HUTY IM. LENINA, ZAMKŁAŁA DODATNIM BILANSEM, PLAN PRODUKCJI GLOBALNEJ HUTY ZA PIERWSZE PÓŁROCZE BIEŻ. ROKU ZOSTAŁ WYKONANY NA TRZY DNI PRZED TERMINEM.

Istota tego sukcesu nie polega jedynie na wykonaniu nałożonych zadań produkcyjnych, lecz — jak stwierdził w rozmowie z przedstawicielem PAP dyr. naczelny Huty im. Lenina inż. Antoni Czechowicz — na uruchomieniu i uzyskaniu produkcji ze wszystkich obiektów I etapu budowy huty, na systematycznym podnoszeniu zdolności produkcyjnej, na podwyższaniu kwalifikacji oraz coraz lepszych wynikach jakościowych produkcji.

Huta im. Lenina — mówił dyr. Czechowicz — ma dziś poważny udział w produkcji naszego przemysłu hutniczego.

O wielkości i rozmiarach produkcji kombinatu im. Lenina może świadczyć fakt,

## Przygotowania agresorów amerykańskich na Tajwanie

**NOWY JORK PAP.** Jak donosi agencja United Press z Tajwanu dowódca lotnictwa USA na Dalekim Wschodzie, generał Cooter przybył przed kilku dniami na Tajwan, gdzie spotkał się z wyższymi oficerami lotnictwa amerykańskiego i przedstawicielami dowództwa czangkajskiego. Zagadnienia, które były przedmiotem rozmowy, nie są dokładnie znane. Jednak, jak wynika z doniesień korespondenta, dotyczyły one zwiększenia amerykańskich sił powietrznych na Tajwanie, co niewątpliwie może się jedynie przyczynić do wzmożenia napięcia w tym rejonie.

## Nowy rząd Libanu

**LONDYN PAP.** Jak donosi agencja Reutersa z Bejrutu, został podany komunikat o utworzeniu nowego rządu. Premierem i ministrem planowania został Sami el Solh, ministrem spraw zagranicznych Hameed Frangieh, ministrem finansów Pierre Edde, a obrony Emier Magid.



Mniejszość narodowa Thai zamieszkuje przeważnie góryste tereny północno-zachodniego Wietnamu. Na wsiach, zamieszkałych przez ludność Thai dziewczęta tańczą piękne tańce narodowe. Na zdjęciu: Zespół z wioski Ban-Pan w „tańcu z kapeluszem”.

Danuta Sochacka

## Członkowie Kongresu USA domagają się nawiązania bliższych stosunków z ZSRR

**NOWY JORK PAP.** 10 członków Izby Reprezentantów wysłało list do prezydenta Eisenhowera z wezwaniem, by „odniósł się poważnie” do sprawy rozszerzenia stosunków USA ze Związkiem Radzieckim. Autorzy listu wyrażali nadzieję, że Eisenhower omówi zagadnienie wymiany wizyt między USA a Związkiem Radzieckim z kierownikami rządu ZSRR na konferencji szefów rządów czterech wiel-

kich mocarstw w Genewie. Członkowie Izby Reprezentantów podkreślają, że ostatnio zaszły wypadki „dowodzące osłabienia napięcia w stosunkach między USA a Związkiem Radzieckim”. Wskazują oni przy tym na niedawne odwiedzin amerykańskich sztagistów i szachistów w Moskwie, na majacą się odbyć wymianę delegacji rolniczych między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim oraz na to, że ukazujące się ostatnio w prasie amerykańskiej artykuły o konieczności rozszerzenia stosunków Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim spotykają się z przychylnym echem w USA. „Gdyby w Genewie zostało osiągnięte porozumienie o rozszerzeniu takiego kontaktu i wprowadzeniu regularnych wyjazdów turystycznych — głosi list — przyczyniłoby się to w znacznej mierze do wzajemnego zrozumienia w sprawie pokoju”.

## Dziennikarze jugosłowiańscy przybyli do Warszawy

**WARSZAWA PAP.** Na zażalenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przybyli do Warszawy dwaj dziennikarze jugosłowiańscy: Mirosław Lazarevic — przedstawiciel dziennika „Politika” i Stobodan Vujica — przedstawiciel dziennika „Borba”.

## Wspaniały kaktus zakwitł w Ogrodzie Botanicznym w Warszawie

**WARSZAWA PAP.** Po raz pierwszy w historii warszawskiego ogrodu botanicznego za kwitł kaktus z grupy tzw. „ce-reusów słonecznych”. Korona tego kaktusa wielkości około 20 cm jest fantastycznie czerwono-karmazynowej barwy przechodzącej w metaliczny odcień. Kwitnienie okaz jest prawdopodobnie mieszańcem meksykańskiego kaktusa cereus speciosus z jakimś filokaktusem.

## 4 lustracja przeciwstankowa

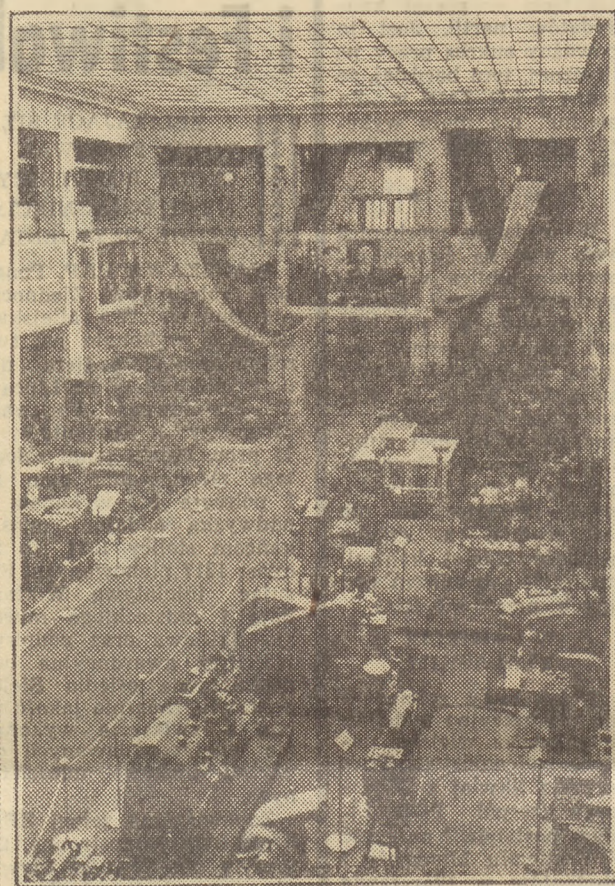
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku zawiadamia, że w dniu 13 i 14 lipca br. odbędą się IV ogólna lustracja przeciwstankowa. W dniu 13 bm. (środa) odbędą się lustracje powiatów: Elbląg, Kwidzyn, Malbork, Nowy Dwór Gdański, Sztum, Puck i na terenie miast wydzielonych: Gdańsk, Gdynia, Sopot, Elbląg.

W dniu 14 bm. (czwartek) odbędą się lustracje na terenie powiatów: Kartuski, Kościerzyna, Tczew, Lębork, Wejherowo, Starogard, Pruszcz Gdański i miasta wydzielone Tczew.

Liczba ognisk stonkowych w poszczególnych powiatach stale wzrasta. Wykryto je w ośmiu powiatach: Pruszcz Gdański, Kościerzyna, Kwidzyn, Lębork, Nowy Dwór, Starogard, Tczew, Wejherowo oraz w miastach — Elbląg i Gdańsk.

W związku z tym — Prezydium Woj. Rady Narodowej apeluje do wszystkich osób biorących udział w lustracji o dokładne i sumienne spełnienie swych obowiązków. Wzywamy również wszystkie organizacje społeczne do współpracy z radami narodowymi w przeprowadzeniu lustracji.

## NA TARGACH POZNAŃSKICH



W okresie od 1950 do 1954 roku handel zagraniczny między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską wzrósł niemal o połowę i jest obecnie dwa razy większy od obrotów handlowych między Polską a całym Niemcami w okresie przedwojennym. Pawilon NRD na XXIV Międzynarodowych Targach Poznańskich budzi duże zainteresowanie zwiedzających z uwagi na bogaty dobór eksponatów przemysłu maszynowego, elektrycznego, samochodowego i maszyn rolniczych.

Na zdjęciu: ogólny widok hali głównej w pawilonie NRD.

CAF — fot. Kondracki

## Delegacja rządu WRD przybyła do Nowosybirsk

**MOSKWA PAP.** Dnia 10 bm. przybyła do Nowosybirsk delegacja rządowa Wietnamskiej Republiki Demokratycznej z prezydentem Ho Chi Minhem na czele.

Wietnamskiej delegacji rządowej towarzyszą: sekretarz prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, zastępca szefa protokołu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR K. A. Kocetkow oraz ambasador Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w ZSRR Nguyen Long Bang.

## Zginął znany automobilista włoski

**RYM PAP.** W niedzielę zginął znany automobilista włoski Valenzano podczas wyścigu o Puchar Dolomittów.

## Agenci wywiadu amerykańskiego i angielskiego przed sądem wojskowym

(Dokończenie ze str. 1)

W jednym z raportów wywiadowczych zażądali oni do Laurentowskiego po 5 tys. dolarów oraz, by zapewnił im możliwość ucieczki z kraju, gdyby władze wpadły na ślad ich szpiegowskiej roboty. Laurentowski zawiadł jednak ich nadzieje, przesłał im bowiem tylko 4 tys. zł, z których W. Idzikowski dał 1 tysiąc Sabinie Kozercie, resztę zaś zatrzymał dla siebie.

W połowie stycznia 1955 r. N. Idzikowski ponownie przekradł się do Polski, tym razem z zadaniami otrzymanymi od wywiadu amerykańskiego. Skontaktował się z jego szpiegowską rodziną oskarżony poinformował ich o zmianie — „złeceniodawcy” Nie mając innych możliwości dalszego rozszerzenia siatki szpiegowskiej, N. Idzikowski wciągnął do współpracy zoned Stepnia — Janinę, od której uzyskał szereg informacji.

Jedną z form działania szpiegowskiej siatki Napoleona Idzikowskiego było wykorzystywanie gadatliwych pracowników różnych instytucji, którzy w rozmowach przy wódec dali o sobie wyciągnąć interesujące szpiegów wiadomości. W ten sposób szpiegom udało się zdobyć szereg ważnych wiadomości z dziedziny gospodarki i wojskowej.

Osk. Stępień opracował ponadto specjalny raport szpiegowski, zawierający do kładny opis w Ostrowcu, z uwzględnieniem ważnych działań, których zniszczenie miało spowodować unieruchomienie całej huty. Stępień podał też szereg danych dotyczących produkcji huty.

N. Idzikowski z dostarczanych mu materiałów szpiegowskich sporządził kopie, które pomimo „niesnasek” — zamierzał sprzedać dawnym swym mocodawcom z wywiadu angielskiego.

W drugiej połowie marca br. N. Idzikowski postanowił powrócić do Niemiec zachodnich i wraz z zebranymi przez siebie szpiegowskimi materiałami usiłował przekroczyć granicę polską — jednak dzięki obywatelskiej postawie mieszkańca jednego z przygranicznych powiatów został zatrzymany przez władze bezpieczeństwa.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Rozprawa trwa.

CAF — fot. Forbort



## »Poznaj piękno Warmii i Mazur oraz dorobek techniczny Dziesięciolecia«

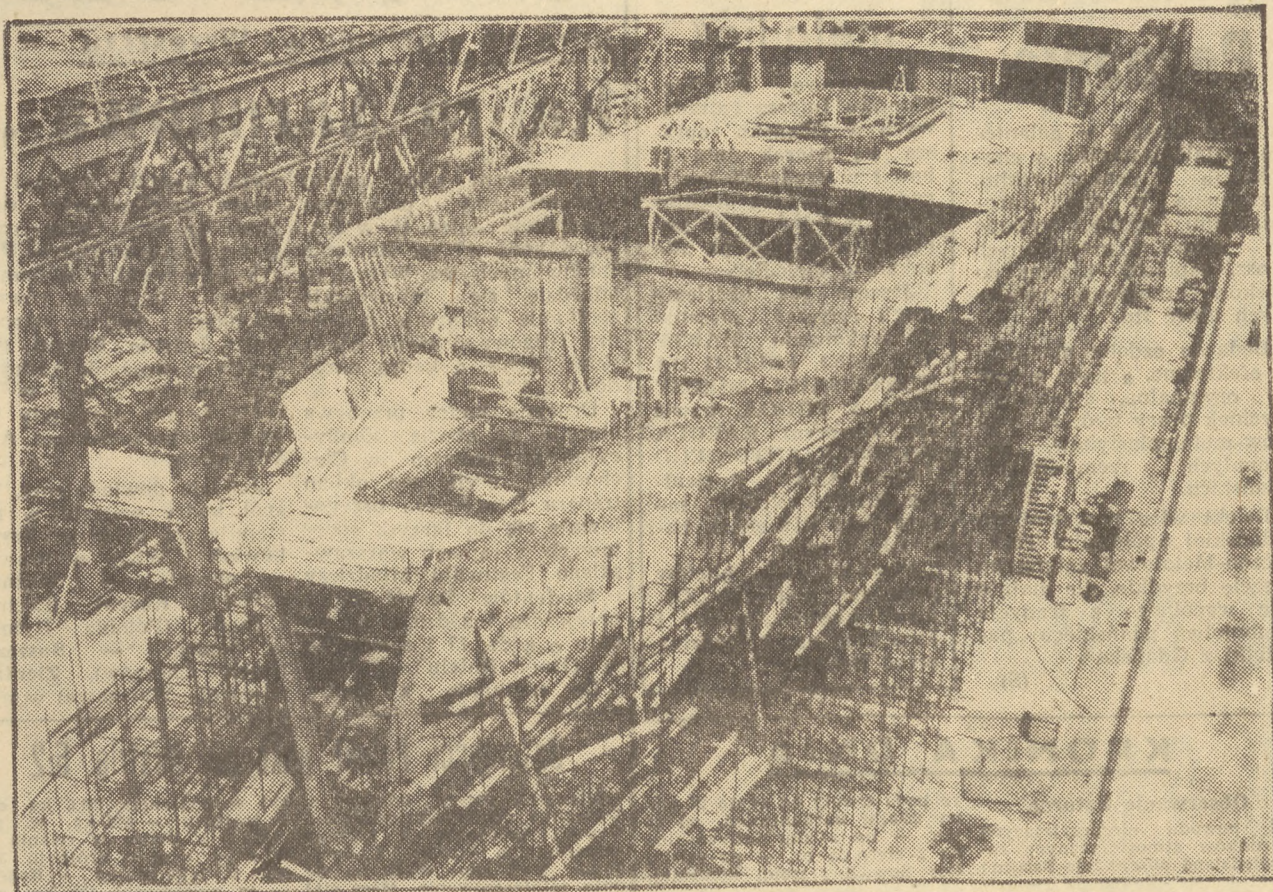
Pod powyższym hasłem Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Olsztynie zorganizowała wystawę postępu technicznego na terenach przylegających do Wojewódzkiego Domu Kultury Związków Zawodowych w Olsztynie przy ul. Wojska Polskiego nr 25.

Wystawa obrazuje dorobek techniczny wynalazców i racjonalizatorów Warmii i Mazur, po karze ciekawe rozwiązania z zakresu postępu technicznego.

Racjonalizator Gdańska na pewno zainteresuje wiele ekspozycji tej wystawy, warto więc, by zakładowe koła NOT pomyślały o zorganizowaniu dla swych członków wycieczki do Olsztyna, która pozwoli nie tylko na zapoznanie się z dorobkiem wynalazczości pracowników Warmii i Mazur, lecz również i na obejrzenie atrakcyjnych terenów turystycznych województwa olsztyńskiego.

Wystawa otwarta jest codziennie od pierwszych dni lipca.

(K)



W szybkim tempie rozwija się w Stoczni Gdańskiej praca przy budowie motorowca o ładowności 10.000 ton. Ostatnio zamontowano tylnicę o wadze 28 ton, do której umocowane zostaną ster i śruba okrętowa. Po zamontowaniu tylnicy motorowiec osiągnął przewidzianą długość 154 metrów.

Tak wygląda dzisiaj „10-tysięcznik”, który dzięki realizacji zobowiązań załogi stoczniowej na miesiąc przed terminem wyjdzie na morze.

Fot. Z. Kosycarz

## ZAGRODZIĆ DROGĘ wiodącą na manowce

Wiele zapadło już wyroków sądowych. W toku przewodów ustalono winę oskarżonych, a wyroki były całkowicie zgodne z zasadami naszej ludowej praworządności. Motywy były jednobrzmiące — za dopuszczenie się nadużyć i kradzieży w handlu uspołecznionym.

Mniejsza o liczbę tych wyroków, nieważne jest tu również, jak wysoki był wymiar kary. Za miesiąc, dwa, osiem, za rok, trzy, a może nawet pięć lat, ludzie ci powrócą do normalnego życia. Ale dla czego znaleźli się w więzieniach?

„Złodziej nie ma co żałować” — powie ktoś. Trzeba mu na potwierdzenie przytaknąć. Jest jednak pewne „ale”, które powstrzymuje od bezwzględności, jednakowego potępienia w „czam-buli” tych wszystkich, którzy za kradzież w sklepach MHD, PSS czy innych znaleźli się za więzienną kratą. Bo obok jednostek zupełnie nie zdemoralizowanych, obok złodziei powściągliwych, „ze stażem”, wyprawnych oszustów są przecież wśród nich i tacy, których po raz pierwszy w życiu określono mianem „oskarżonych”. Bo jest to bezsporny fakt, że złodziejem nikt się nie rodzi. Tak, ale jakiegokolwiek przyczyny nie pchnęłyby złodziei na lawę oskarżonych — liczby mają swą wymowę.

### ROZKRAJDZIE PNIADZE

Aż nadto wyraźnie ilustrują one w dalszym ciągu nieczyliwie poważną, a na wet groźną sytuację. Podczas sporządzania przez Wojewódzki Zarząd MHD bilansu za rok ubiegły nie dołączono 4.799.000 zł. Suma ta to właśnie pieniądze rozkradzione. Stanowi ono 0,33 proc. całego zeszłorocznego obrotu towarowego w pionie MHD Wybrzeża.

W tym roku już w I kwartale brakowało 810 tys. zł. Stanowiło to wprawdzie 0,24 proc. obrotu towarowego, zważywszy jednak, że obrot ten stale rośnie, sumy skradzione są nadal niepokojąco wysokie i na pewno nie można, sugerując się tym wskaźnikiem, mówić o jakiegokolwiek zdecydowanej poprawie na lepsze. Zważywszy, że w niektórych dystryktach MHD, jak np. w łódzkiej, nieodzieżowej w Gdańsku i artykułowej w Gdyni w I kwartale zanotowano niepokojące zjawisko wzrostu procentowego wskaźnika strat pieniężnych, wynika z tego, że przyczyną kradzieży są skutki kradzieży.

Sprawa więc jest nadal bardzo poważna. Spróbujmy wnikać w nią głębiej.

### ODPOWIEDNI DOBÓR LUDZI

Trudna i odpowiedzialna jest praca ekspedienta, czy kierownika sklepu. Nie kończy się przecież jedynie na umiejętnym zważeniu towaru i szybkiej obsłudze klientów. Ludziami tym powierzone są codziennie miliony, a nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Jakże głęboko zastanawia się dyrektor przedsiębiorstwa przemysłowego zanim powierzy kłomem z pracownikami sprawę finansową z kładu. A przecież praca w dziale finansowym, czy kasie — ze względu na swoje formy i miejsce — nie jawi

się pełnego wywiązania się ze swoich obowiązków — oto ich cechy. Ofiarni, dobrze pracujący młodzi ludzie, stanowią przytłaczającą, olbrzymią większość wśród młodzieży, z której składają się w blisko 50 proc. obsady sklepów.

Ale zły przykład jest zaraźliwy, a zdemoralizowana jednostka potrafi niejednego uczciwego człowieka omdlać, ściągnąć na bezdroża. Wódka, kobiety lekkiego auto-rementu, rozbudowana chęć użycia, chęć doświadczenia łaski...

Aby nie być gołosłownym przytoczę pewien przykład. Kowalski, kierownik jednego ze sklepów papierniczych w Gdańsku, przez dłuższy czas cieszył się opinią bardzo dobrego pracownika. Sklep jego kilkakrotnie otrzymał propozycję przechodni, on sam nagrody i dyplomy. I oto przeobrażony pod koniec ub. roku kontrola wykazała brak 190 tys. złotych.

Co jest charakterystyczne w tym wszystkim? To mianowicie, że kontrola ujawniła, iż w tym sklepie, w którym pracował Kowalski, brakowało w tym czasie 190 tys. zł. W tym czasie Kowalski przejął sklep, który wcześniej należał do innej osoby. W tym czasie Kowalski przejął sklep, który wcześniej należał do innej osoby.

(Dokończenie na str. 4).

## Obniżono koszty — ale nie poprawiono jakości materiałów

W końcu czerwca — jak informuje nasz korespondent W. Giry — w Zarządzie Okręgowym Związków Zawodowych Pracowników Budowlanych odbyło się rozszerzone plenium, na którym o konanie analizy realizacji uchwali i wniosków z IV okręgowego konferencji sprawozdawczo-wyborczej, zorganizowanej w marcu br.

W referacie, wygłoszonym przez tow. T. Daniszewskiego, była mowa o tym, że walka o obniżenie kosztów własnych w budownictwie dała na wiele odcinkach pozytywne wyniki. Tak np. ZBM Gdynia uzyskało od początku roku ponadplanową oszczędność w wysokości przeszło 1 miliona złotych, a ZBM Gdańsk zmniejszyło planowane straty o przeszło 600 tys. zł. Je dymie BPP poniosły w tym okresie ok. 2 milionów złotych strat.

Jak wiadomo IV konferencja sprawozdawczo-wyborcza postawiła przed zarządem okręgu i wszystkimi organizacjami związkowymi również problem poprawy jakości materiałów budowlanych.

(K)

## Sensacyjne odkrycie...

O dziecinieństwa miałyby poszukiwać, czy. Za to szczególnie najwrażliwiej mi nie sprzyjało: kiedyś np. znalazłam na plaży czarodziejską kulę. Świat widziany przez nią był słynny i nieprawdopodobny. Dopiero w domu okazało się, że to nie żadna kula, a kryształowy wazon, którym dzieci sąsiadki posługiwały się przy zbieraniu ślimaków. Oczywiście lanie dostałam ja, a nie one. I tak było zawsze, ilekroć wy-dawało mi się, że już, już odkryłam coś niezwykłego.

Jakaż więc była moja radość, gdy pewnego lipcowego popołudnia znalazłam się w dziwnym, opuszczonym domu. Na dole w wielkim „hallu” było tak cicho, a z kątów skradali się mroki tak głębokie, że dreszcz przelikał człowieka od stóp do głów, a wszystkie myśli sprowadzały się do jednego, przejmującego wrażenia: „oto jestem u progu tajemnicy”.

Ostrożnie, rozglądając się na wszystkie strony powątpiewałam krętymi schodami na górę. Naciśnięta klamkę pierwszych z brzozy drzwi. Ustąpiły z łatwością. Znalazłam się w dużej, niezapelnionej jeszcze przez tzw. ząb czasu narużonej sali. Na bogatym, ozdobnym suficie wisiał srebrny żyrandol. „Jakie to musi być stare!” — Westchnęłam przyglądając się z szacunkiem pokrytemu grubą warstwą kurzu żyrandolowi. Na ścianach, bliżej podłogi znajdowały się piękne, widące ręcznie kute kraty. Były wprawdzie dziwacznie podługane („czyżby i tu zawędrowali Wandale?” — podseptowała nagle rozbudowana fantazja), ale przy starannej konserwacji z łatwością dałyby się przywrócić do dawnego stanu. Przyjrzałam się im bliżej i spostrzegłam, że za nimi są ukryte kaloryfery.

— Ach, więc mój zabytek nie jest aż tak stary, jak przypuszczałam!...

Nie zniechęciło mnie to jednak i przystąpiłam do dalszych poszukiwań. W rogu sali podparte potężnym kamieniem (to musi być jednak antyk!) — pomyślałam — stało pianino. Podeszłam bliżej. Było zamknięte. Obejrzałam więc tylko kamień nie znajdując w nim niestety nic

szczególnego. (Zauważyłam, że w tym miejscu nie było poprawnym nie-ukiem, jeśli chodzi o rozpoznawanie rzeczy bezcennych i zabytkowych) i udałam się do sąsiedniej sali. I tu również drzwi były otwarte. Wyobraźcie sobie moje zdumienie, gdy znalazłam się w sypialni, obliczonej na 500—600 osób sali teatralnej. Kurz pokrywały ciężkie kotary i podłoga, zaduch wywołany zapewne długim nieotwieraniem okien oraz panującym wszędzie mrokiem stwarzały atmosferę odwiecznego dostojństwa. „Zupełnie jak w świątyni!” — pomyślałam i podniecona wyobraźnia zaczęła mi podsuwać kolejne obrazy czuwających przy ogniskach wstępek, modlących się w katekumbach chrześcijan i zamkniętych w tybetyjskich klasztorach lamów.

Nagle poczułam gwałtowną chęć usłyszenia ludzkiego głosu. Było mi duszno. Zaczęłam szybko zbiegać ze schodów. Zatrzymałam mnie jakieś szmery. „Może to duchy?” — ucieczyłam się na myśl, że odkryłam w biały dzień, w środku miasta prawie nienaruszony zabytek z pełnym ekwipunkiem.

W miarę jednak jak szmery się zbliżały rozpoznałam w nich ludzkie kroki. Przestraszyłam się: „A więc nie jestem tu pierwsza? Ktoś tu jest, co robi?”.

Ale oto już mijnał mnie grupka ludzi, a jeden z nich zwrócił się do mnie z zapytaniem: „Czy nie wie pani przypadkiem, gdzie można się schować?”

Nie wiedziałam. Ale za to ciężar spadł mi z serca. Wybiegłam na dwór i jeszcze raz stamtąd czułym, pełnym wdzięku spojrzeniem objęłam „mój” zabytek.

I nagle ścierpłam. Spojrzałam bowiem napis, którego przedtem nie zauważyłam: „Powiatowy Dom Kultury w Nowym Dworcu”.

A więc znowu nic z mojego sensacyjnego odkrycia? Tyle pogrzebanych nadziei?!

A może to jednak jest SENSACYJNE odkrycie?

Aos

# WSPÓŁPRACA na którą czeka przemysł

J. Doerfer  
prof. mgr. inż.

Naukowo-Techniczna  
Metalowców, Żegluzi,  
Budownictwa i Rol-  
nictwa

Tocząca się na łamach „Trubuny Ludu” dyskusja na temat postępu technicznego odbiła się szerokim echem po całej Polsce, wzbudając wszędzie duże zainteresowanie. To zainteresowanie wynika nie tylko z potrzeby powiązania praktyki z osiągnięciami nauki — ale również z uświadomienia sobie wielu niedociągnięć, na które można znaleźć radę, a które w świetle dyskusji wstępują szczególnie jasrawo.

Trzeba przyznać, że mimo olbrzymich możliwości rozwojowych, jakie stwarza nasz ustrój, sprawa postępu technicznego ma wciąż jeszcze zbyt wolne tempo. Przy czynny tego szukać należy m. in. w zbyt luźnym kontakcie nauki z praktyką. Można obiektywnie stwierdzić, że na terenie naszego województwa sprawa powiązania nauki z praktyką była doceniana, lecz ze względu na brak organizacyjnego ujęcia tego zagadnienia współpraca ta nosiła charakter dorywczy, nie powiązany, zależny od inicjatywy poszczególnych naukowców lub zakładów klubów techniki i racjonalizacji.

Nie więc dziwnego, że w takich warunkach wiele obustronnych wysiłków i wiele doświadczeń szło na marne, a wiele nowych metod pracy nie było dopracowanych do końca — w wyniku czego bawły one zarzucane. Tęgo rodzaju żywiołowość była nawet szkodliwa, gdyż zniechęcała wzajemnie do siebie i robotników i naukowców. A ruch racjonalizatorski i współzawodnictwo były właściwie pozbawione tej opieki, bez której nie mogą rozwijać się należycie.

Z drugiej znowu strony zdarzały się wypadki, kiedy pra-

ca naukowców stawała się abstrakcyjna, nie powiązana z życiem, nie przynosząca żadnych korzyści gospodarce narodowej.

Aby temu zapobiec Wojewódzka Rada Związków Zawodowych i NOT w porozumieniu z KW PZPR w Gdańsku powołały do życia na początku czerwca br. komisję do współpracy naukowców z robotnikami (KWNR), której celem jest zacieśnienie więzów między nauką a praktyką. W skład komisji, która powstała przy WRZZ, wchodzi najwybitniejsi racjonalizatorzy, przewodnicy pracy i naukowcy Wybrzeża.

Do zadań komisji należy upowszechnianie i pogłębianie wszelkich form współpracy pracowników nauki z racjonalizatorami. Ponadto ściślejsze nawiązanie kontaktów między uczelniami i instytutami naukowymi z zakładami

pracy, zwłaszcza z zakładami, w których wprowadzania nowych metod pracy, pokonywania trudności produkcyjnych i podnoszenia warunków ochrony pracy. A oprócz tego — współdziałanie w popularyzowaniu usprawnień pomocniczych, upowszechniania „najlepszych” metod przez noszenia doświadczeń jednych zakładów pracy do drugich, analiza nowych form współzawodnictwa, no wych, stachanowskich osiągnięć w pracach poszczególnych zakładów itp.

KWNR działa poprzez branżowe rady naukowo-techniczne, które ukonstytuowały się przy poszczególnych zarządkach okręgowych związków zawodowych. Dotychczas powstały na naszym terenie 4 takie rady, a mianowicie: Rada

Ponadto KWNR ob-  
swą działalnością komisje  
oszczędzania paliw i ener-  
gii elektrycznej.

Przy wyższych uczelniach Wybrzeża, takich jak Politechnika Gdańska, Wyższa Szkoła Ekonomiczna i Akademia Medyczna powstają komisje współpracy naukowców z robotnikami, które w zasadniczym zadaniem będzie mobilizowanie pracowników naukowych do pracy w ramach odpowiednich rad naukowo-technicznych, udzielanie skutecznej pomocy zakładom pracy oraz prowadzenie stałej akcji poradnictwa dla racjonalizatorów.

Komisja Współpracy Naukowców z Robotnikami będzie posiadała od 1 września br. własny gabinet techniczny, gdzie będą organizowane odczyty, spotkania dyskusyjne, konkursy i wystawy, kursy samokształceniowe itp.

Ta szeroko zakrojona akcja winna przynieść w najbliższym czasie poważne rezultaty. Rzecz prosta, że praca będzie trudna, że trzeba będzie przełamać wiele oporów, aby wytworzyć wreszcie odpowiednią atmosferę harmonijnej i ofiarnej współpracy tych wszystkich, którym rozwój postępu technicznego leży na sercu. Ale cel, do którego zmierzamy, godzien jest największych wysiłków. Gdyż poprzez przyspieszenie postępu technicznego, przez rozwój racjonalizatorstwa i współzawodnictwa, przez ujawnienie i uaktywnienie rezerw produkcyjnych — osiągniemy obniżkę kosztów własnych w każdej gałęzi gospodarki narodowej naszego terenu.

## Z FILMEM i kulturalną rozrywką do zapadłych miejscowości

W dniu 4 lipca br., jak informuje nasz korespondent E. Długokinski, wyruszył w pierwszą podróż po terenie województwa wagon - świetlica DOKP — Gdańsk.

Wagon rozpoczął pracę w oddziale eksploatacyjnym Gdyni, gdzie przede wszystkim obsługuje małe stacje. Jest on wyposażony w radio i sprzęt kinowy do wyświetlania filmów oraz we wszelkie urządzenia niezbędne do prowadzenia w terenie pracy kulturalno - oświatowej. Posiada więc adapter, mikrofon, ruchomą bibliotekę, zaopatrzony jest w prasę.

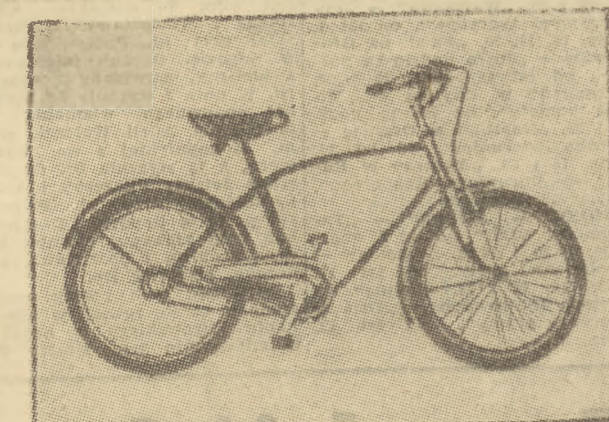
Niewątpliwie wagon - świetlica stanie się pożądanym miejscem rozrywki kulturalnej dla spracowników kolejowych i ich rodzin oraz dla mieszkańców tych miejscowości, do których nie docierają imprezy kulturalne. Jednocześnie pracownicy wagonu - świetlicy prowadzić będą pracę oświatową wśród załóg kolejowych, mającą na celu stałe podnoszenie sprawności i wydajności pracy.

W pierwszej podróży wagon - świetlica zabrał 5 filmów krótkometrażowych o tematyce kolejowej i wiejskiej. Nie zapomniano również o najmłodszym odbiorcy rozrywki kulturalnej, dla których zabrano filmy rysunkowe.

Aby wagon - świetlica mógł należycie spełnić swe zadanie jego kierownikowi potrzebna jest pomoc ze strony aktywów kolejowych i wiejskich w tych miejscowościach, w których zatrzyma się dla prowadzenia pracy kulturalno - oświatowej.

(K)

## Żabka, Junak, Zefir — nowe polskie rowery



Już niedługo będzie można nie tylko na znanych w całym kraju „Baltykach”, Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy przygotowały do produkcji serię kilku nowych typów rowerów o udoskonalonej konstrukcji. Prototypy wykonane zostały w styczniu br.

Znajduje się wśród nich rower dla młodzieży w wieku od 9—14 lat wyposażony w tylnie i przednie urządzenia hamulcowe i tzw. „wolnobieżkę”, pozwalającą na regulowanie tempa jazdy. Przyjemna dla oka sylwetka, chromowana obręcz kół, wygodne siodełko — to także zalety nowego roweru.

Kolejną niespodzianką, jaką przygotowały ZZR w Bydgoszczy jest rower dla dzieci. Jak widać na zdjęciu rower ten o estetycznym kształcie ramy, masywnych obręczach i grubym ogumieniu, prezentuje się doskonale. Rower dla dzieci posiada hamulec ręczny, osłonę łańcucha, tzw. „ostrobieg” i „wolnobieżkę”.

Rowerzy dziecięcy znajdują się na rynku w początkach IV kwartału br., a cena ich wynosi będzie 530 złotych.

dużym osiągnięciem kon-

struktów Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy, jest nowy typ roweru dla dziewcząt. Rower ten o wzmożonej konstrukcji ramy, będzie wytrzymałym środkiem lokomocji. Zaleta jego będzie lekkość. Lekkie będą też wszystkie nowe typy rowerów, gdyż konstruktorzy przez wydane zmniejszenie wagi elementów starali się maksymalnie zwiększyć ich szybkość. Pierwszy tysiąc rowerów dla dziewcząt zostanie już w sprzedaży w III kwartale br. (Cena roweru — około 800 zł).

Wśród nowych typów znajduje się również damski rower sportowo-turystyczny. Rower ten, silnie zbudowany, o estetycznym wyglądzie, znajdzie się w sklepach w IV kwartale br. (Cena — 1200 zł).

Należy zaznaczyć, że nowe typy rowerów przeszły surowy egzamin przed komisją kwalifikacyjną Centralnego Zarządu Przemysłu Motoryzacyjnego. Ponieważ zdali on egzamin na „platke”, komisja zgłosiła Zjednoczonym Zakładom Rowerowym na podjęcie masowej produkcji. Rozpocznie się ona po wypróbowaniu na rynku pierwszych próbnych partii.

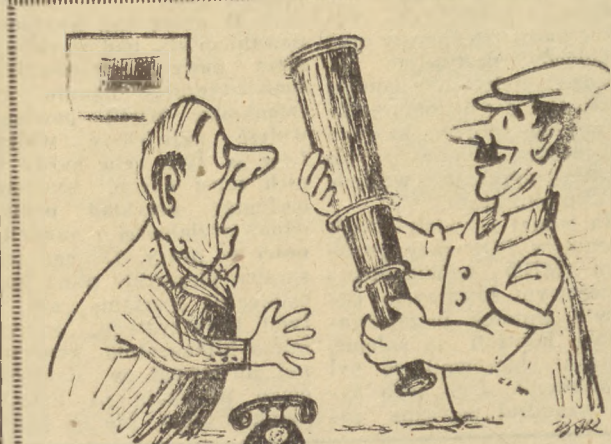
Obok nowych typów ZZR wypuszczała na rynek ulepszone „Baltyki”. Dotyczy to szczególnie rowerów sportowo-turystycznych.

Rowerzy sportowo - turystyczne po wprowadzeniu zmian konstrukcyjnych znacznie straciła na wadze i będą mogły szybciej poruszać się na trasie.

Uwzględniając życzenia sportowców, w warsztatach doświadczalnych Zjednoczonych Zakładów Rowerowych dokonano też ostatnio poważnych zmian konstrukcyjnych w ramie i widełkach roweru wielowego. Mimo „filigranowej budowy” rower wyścigowy w nowym opracowaniu technicznym jest bardzo silny.

Nowe rowery otrzymały atrakcyjne nazwy, jak np. „Żabka”, „Junak”, „Szarotka”, „Zefir” itd. Rower dla dzieci nazywa się „Żabka”.

Sk. Cu.  
Foto — P. Wiszniewski



— Dyrektorze, przynoszę wam dar załogi, lunetę i bzyście dojrżeli ludzi z za swego biurka.





Z inicjatywy gdańskiej „Estrady” rozpoczęto w Sopocie budowę teatru letniego według projektu technicznego inż. mgr Listowskiego i Sulińskiego. Teatr wzniesiony zostanie na miejscu „Grand Hotelu”. Pomieści się w nim 800 widzów.

Już od tygodnia trwają tu intensywne prace, które prowadzi ZBM OB-1 i spółdzielnia „Zagiel”, która wykonuje roboty linowe i dach bremontowy.

Na zdjęciu: robotnicy przy budowie teatru letniego w Sopocie.

Fot. Z. Kosycarz

## Rzemiosło gdańskie pracuje dla Poznania

Powstała — swego czasu Gdańska Spółdzielnia Techniczno-Metalowa prowadzi warsztaty artystyczne, pracujące dla potrzeb odbudowy Starego Gdańska.

W niedawno oddanym do użytku obszernym pomieszczeniu rozbudowywują się warsztaty, przypominające wiejską kuźnię. To warsztaty rzemiosła artystycznego, kierowane przez mistrza Mariana Ogorzeja. Jego dziełem są np. wykute w miedzi i postać króla Zygmunta na wieży ratuszowej, figura św. Jerzego na Gdańskiej Strzelnicy, artystyczne ogrodzenie studni Neptuna na Długim Targu, zabytkowe latarnie — wywieszki na ul. Długiej itd.

Według cennych relikwii i zachowanych z okresu międzywojennego dokumentacji, zespół mistrza M. Ogorzeja wykazuje gotyckie i renesansowe kraty, bramy gotyckie, wizerunki lub okucia na portale, wspaniałe rzeźbione klamki kołatk, zawiasy pałowe, zamki i klucze a nawet rozety i ćwieki do nabijania odrzwi.

W chwili obecnej mistrz Ogorzeja pracuje nad wykuciwaniem ozdóbnych latarni i krat dla ulepszenia balkonów i wystaw sklepów w Starym Mieście w Poznaniu. Zgrabne kołatki, okucia, klamki do drzwi nie długo ulepszą kamieniczki poznańskie.

Równocześnie mistrz Ogorzeja zapowiada nową cie-

kawę produkcję — galanterię metaloplastyczną o charakterze pamiątkarskim, utrzymaną w stylu starogdańskim. Przygotowywane są wzory przesłanych brosz, zapinek, klamer do pasów, ozdóbnych metalowych upięć itp.

Będą to ozdoby niezwykle efektowne, a nade wszystko oryginalne, stanowiące wytwórnię pracy twórczej artystów-metaloplastów, doskonałych rzemieślników gdańskich.

Dzięki więc pracownikom Gdańskiej Spółdzielni Techniczno-Metalowej znikną na reszcie brzydkie, nie mające nic wspólnego z tradycją zdobnictwa gdańskiego „pamiątki z Gdańska”.

(S)

## »Roześmiane melodie«

Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Gdańsku zaprasza we wtorek dnia 12 bm. i w środę 13 bm. o godz. 22 do kina „Lenin” w Gdańsku na imprezę artystyczną pt. „Roześmiane melodie”.

Jeszcze raz będziemy mogli usłyszeć piosenki w wykonaniu MARTY MIRSKEJ, FELICJI DĄBISZEWSKIEJ, MIECYSŁAWA FOGGA, bawi się humorem KAROLA HANUSZA, ANTONIO JAKSZTASA i iluzjonisty RAMIGANIEGO, na rytm przy dźwiękach hawańskich gitar.

Przedstawienie bilety prowadzi placówki „Orbis”, kioski „Ruchu” i kasa kina na 2 godziny przed imprezą.

## KRONIKA DNIA

### Obserwacje Saturna

Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych zaplanowane obserwacje Saturna przez lunety nie mogły się odbyć. Gdańskie Koło Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii urządziło ponownie obserwacje Saturna dla publiczności w dnach 12, 13 i 14 bm. o godz. 21 do 22.

Pokazy odbędą się na dziedzińcu gmachu farmacji Akademii Medycznej przy ul. Karola Marksa we Wrzeszczu.

### Jedziemy na wędrownie

Zarząd Okręgu PTTK w Gdańsku posiada jeszcze ulgowe i pełnopłatne skierowania na wędrownie wczasowe turystyczne, które

re będą trwały od 17 do 27 bm. na szlaki karkoskiński, od 20 do 22 sierpnia br. — na szlaki Gór Sowich i ziemi kłodzkiej, od 22 do 24 sierpnia br. — na szlaki Beskidu Śląskiego, od 24 do 26 sierpnia br. — na szlaki wodnym jezior Puszcz Piskiej oraz od 15 do 17 sierpnia br. — na szlaki szlaki karkoskiński.

Skierowania ulgowe obejmują koszty przejazdów kolejowych, pełne wyżywienie, noclegi, a na wczasach wodnych sprzątki kąpielowe. Szczegółowe informacje udzieli PTTK (ul. Długa 45 w Gdańsku, tel. 325-69).

### Nowy punkt weterynaryjny w Oliwie

Miejski Zarząd Weterynaryjny w Gdańsku w ramach zobowiązań z okazji 22 Lipca uruchomił w tym mieście nowy punkt weterynaryjny przy ul. Opaskiej 8 w Oliwie. Punkt ten będzie czynny od godz. 8-15. Wypadki zachorowań zwierząt w dzielnicy Oliwa, Jelitkowo, Sopot, Wrzeszcz i Brzeźno należy zgłaszać w tym punkcie weterynaryjnym.

### Z powodu urlopu...

wykonawców nastąpi do 1 września przerwa w wystawianiu programu „Miniatur” w Klubie Okręgowego Związku Pracowników Kultury w Gdańsku.

### Zbiornica złomu w Gdańsku

wykonawca plan 6-letni

Zaloga Rejonowej Zbiornicy Złomu w Gdańsku na swej II konferencji partyjno - ekonomicznej, która odbyła się na początku bm. złożyła dumny meldunek o wykonaniu planu 6-letniego na 6 miesięcy przed terminem i zobowiązała się obniżyć koszty własne o dalsze 2 proc.

BR. SUTYŁA  
korespondent

## SPORT-SPORT-SPORT

Jutro na stadionie we Wrzeszczu

## Kadra Narodowa „A” — Lechia

Miłośnikom piłki nożnej komunikujemy przyjemną wiadomość. Jutro, tj. w środę, o godz. 17 na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu odbędzie się towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy I-ligową drużyną gdańskiej Lechii, a kadra narodową „A”.

Drużyna kadry przebywa obecnie na obozie kondycyjno-treningowym w Ciechocinku, gdzie pod okiem trenera Konewicza przygotowuje się do Igrzysk sportowych w ramach warszawskiego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Zespół kadry przyjeżdża już dzisiaj do Sopotu o godz. 17 i zamieszka w „Grand Hotelu”.

Do spotkania z kadra

zespół Lechii wystąpi w swym najbliższym składzie ligowym, przy czym w bramce grać będzie Henryk Gronowski, a w pomocy Musiał (oba są również członkami kadry narodowej). Jedyne Korynt grać będzie w drużynie kadry, a jego miejsce zajmie w zespole Lechii doskonały zawodnik chorzowskiego AKS Wierzyk.

Jak się dowiadujemy, zespół kadry wystąpi w następującym składzie: Szymkowiak (CWKS) w bramce, Woźniak (CWKS), Korynt (Lechia), Cichoń (Polonia Bytom), w pomocy — Suszczyk (Ruch Chorzów), Ziemiała (Gwardia Warszawa) w ataku — Trampisz (Pol. Bytom), Brychcy (CWKS Warszawa), Kowal (CWKS Warszawa), Cieplik — (Ruch Chorzów) i Baszkiewicz (Gwardia Warszawa).

Mecz ten będzie poważnym egzaminem zarówno dla Lechii, która czeka niedługo w Warszawie ciekłe spotkanie finałowe o puchar Polski z tamtejszym CWKS, jak i dla kadry, która w ramach Międzynarodowych Igrzysk Sportowych walczyć będzie z silnymi drużynami zagranicznymi.

Sądymy, że spotkanie i trzecie zgrupowanie na stadionie we Wrzeszczu rekordowa liczba publiczności. Ażeby więc uniknąć tłoku przy kasach, radzimy wczesniej zaopatrzyć się w bilety wstępu, które można nabyć już dziś we wszystkich oddziałach „Orbis” oraz w sekretariacie ZS Budowlanych — Wrzeszcz ul. Chodowalska 7.

## T. Kocerka zwycięża w Gruenau

BERLIN PAP. W drugim dniu międzynarodowych regat wioślarskich rozgrywanych w Gruenau pod Berlinem odbyły się biegi finałowe.

W jedynkach mężczyzn zdecydowanie zwycięstwo odniósł reprezentant Polski T. Kocerka. Uzyskał on czas 7:29,7 wyprzedzając pozostałych finalistów o 7 długości.

W dwójkach bez steru triumfowała osada Chemie Halle przed reprezentantami Polski Piotrowskim i H. Kocerka. Trzecie miejsce zajęła również osada polska — ZS Wrocław.

W czwórkach ze sternikiem zwyciężył Berlin Club. Osada CWKS zajęła czwarte miejsce.

## Grundman torowym mistrzem Polski

W Łodzi rozegrano ostatnią eliminację o torowe mistrzostwo Polski z udziałem 15 zawodników. Do finału zakwalifikowali się: Zając (CWKS) Grundman (Gwardia) i Makowski (CWKS). Zwycięzcą Grundman, wyprzedzając Zająca kilkoma metrami. Wobec równej ilości punktów, zwyciężył przez tych zawodników w czterech do tychczasowych rozgrywkach zajął zwycięstwo rozegrania dodatkowego spotkania decydującego o tytule mistrza Polski. Spotkanie wygrał Grundman uzyskując 12,6 sek.

## Sukcesy jeźdźców polskich na zawodach w Warszawie

W drugim dniu międzynarodowych zawodów hipicznych, które rozegrane zostały na Służewcu w Warszawie odbyły się dwa konkursy — konkurs przedfinałowy i konkurs zakończeniowy. W konkursie przedfinałowym startowały trzy zespoły polskie i 2 NRD. Zdecydowane zwycięstwo odniósł pierwszy ze spól polski w składzie: Byśwek, Skł, Swiżdziński i Stawski. Zespół ten uzyskał 4 pkt karne.

W konkursie zakończeniowym, który odbył się wódcie ulęwnego deszczu startowało 14 jeźdźców. Zwycięzcą reprezentant NRD Rossner, uzyskując czas 1:40 przed Perzyna (Polska) 1:44 i Tubackim (Polska) 1:45.

## Z boisk zagranicznych

BUDAPEST PAP. W piłkarskim meczu o puchar Środkowej Europy węgierski zespół Voerens Lohago pokonał 9 bm w Budapeszcie jugosłowiańska drużyna Hajduk Split 6:0 (4:0).

WIEDEN PAP. Budapeszteński Honved w meczu o puchar Środkowej Europy zwyciężył Wiener Sportklub 5:4 (2:1).

## Radio

na wtorek, dnia 12 bm.

Program II na fal 230,1 m

7.00 — Stan pogody i dziennik por. 7.15 — Soliści w repertuarie rozgłośni. 7.30 — Stan pogody. 7.40 — Wiad. 7.45 — Chwila muzyki. 7.50 — Dla dzieci starszych aud. „Błękitna szafeta”. 8.05-8.45 — Koncert poranny. 8.45 — Piosenki w wykonaniu chóru Czesława i Józefa Jankowskiego. 12.04 Wiad. 12.10 — Przegląd prasy stołecznej. 12.15 — Utwory skrzypcowe. 12.30 — Polskie melodie taneczne. 12.50 — Audycja dla wsi. 13.10 — Lanner: Dwa walce. 13.30 — Muzyka balowa. 14.00 Wiad. 14.10 — Utwory fortepianowe kompozytorów argentyńskich — gra Wł. Walentyńczyk. 14.30 — Koncert. 15.05 — Rosyjskie pieśni ludowe. 15.25 — Senty rozrywkowe. 17.00 — Dla dzieci słuchawisko pt. „Koguciki”. 18.15 — Wiad. 19.00 — Muzyk i akt. 19.25 — „Kto kogo karmi” — pogadanka. 19.35 — „W przeddzień V Festiwalu Młodzieży i Studentów o pokój i przyjaźń” w programie pieśni. 20.00 — Dom Janka Buddenbrocka — słuchawisko. 21.30 — Stan pogody i dziennik. 21.50 — Muzyka tan. 22.00 — C. d. muzyki. 22.20 — „Niespokojna młodzież”. 22.30 — 22.40 — Zabawy muzyczne w 5 aktach. 23.50 — Ostatnie wiadomości.

Program lokalny. 11.55 — Sygnał i zapowiedź rozgł. 11.55 — Serwis CZRM. 13.00 — Omówienie programu Wybrzeża i komunikaty. 16.00 — Mówi Koszalin. 16.10 — Muzyk. niemiecka. 17.30 — Dziennik. Wybrzeża. 17.45 — Piosenka tygodnia. 17.50 — Audycja poetycka — wiersze młodych poetów gdańskich — Dąbrowski, Czychowski. 18.20 — Wybitni wykonawcy (muz.). 21.50 — Dziennik rybacki.

## DYŻURY APTEK

Gdańsk: apteka nr 52 — ul. Długa 54/58, nr 6 — ul. Mierostawskiego 27 we Wrzeszczu, nr 17 — ul. Kaprów 6 w Oliwie, nr 4 — ul. Oliwska 83/4 w Nowym Porcie.

Gdynia: apteka nr 14 — ul. Świętojańska 122, nr 63 — ul. Bednarska 11 na Obłazie.

Sopot: apteka nr 15 — ul. Rokossowskiego 21.

## Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku —

nieczynny.

Teatr Dramatyczny w Gdyni —

nieczynny.

Teatr Kameralny w Sopocie —

nieczynny.

Świętlica MRN w Gdyni —

głosinne występy Estrady

Satyrycznej z Łodzi pt. „U-  
waga krećmy” — godz. 19.45.

Państwowy Cyrk nr 1 — plac

Zebrań Ludowych w Gdańsku

godz. 19.30.

Kino „Lenin” w Gdańsku —

„Roześmiane melodie” — godz.

22.

## Kina

GDAŃSK — „Lenin” —

„Pierwszy po Bogu”, od lat 15.

godz. 18, 19 i 20, „Kameradnie” —

„Pościół”, od lat 7, godz.

13.30, 17.30 i 19.30, „Bajka” —

Wrzeszcz — „Dzielnica cudów”,

od lat 18, godz. 18, 19 i 20,

„ZMP-owicz” we Wrzeszczu —

„Głos przeznaczenia”, od lat 12,

godz. 18, 19, 20, „Fala” na Gra-

bówku — „Jutro będzie za późno”,

od lat 16, godz. 18 i 20,

„Promień” w Chyloni — „Mi-

łość kobiety”, od lat 18, godz.

18 i 20, „Neptun” w Oliwie —

„Prób w wojnę”, od lat 13,

godz. 18, 19, 20, „Aurora” w Ru-

mi — „Porucznik Rakocze”,

od lat 12, godz. 20.

SOPOT — „Baltyk” — „Ta-

jemniejszy wrak”, od lat 7, godz.

15.30, 17.30 i 19.30, „Polonia” —

„Poinocny port”, od lat 14,

godz. 18, 19 i 20, „Letnie” na

kortach tenisowych — „Dziś

wieczór gramy”, od lat 12,

godz. 21.

Gdynia — „Atlantic” — „We

sole gwiazdy”, od lat 7, godz.

18, 19 i 20, „Goplana” — „Za-

gubione melodie”, od lat 14, godz.

18 i 20, „Warszawa” — „Po-

gromcy tygrysów”, od lat 7,

godz. 18, 19, 20, „Fala” na Gra-

bówku — „Jutro będzie za późno”,

od lat 16, godz. 18 i 20,

„Promień” w Chyloni — „Mi-

łość kobiety”, od lat 18, godz.

18 i 20, „Neptun” w Oliwie —

„Prób w wojnę”, od lat 13,

godz. 18, 19, 20, „Aurora” w Ru-

mi — „Porucznik Rakocze”,

od lat 12, godz. 20.

SOPOT — „Baltyk” — „Ta-

jemniejszy wrak”, od lat 7, godz.

15.30, 17.30 i 19.30, „Polonia” —

„Poinocny port”, od lat 14,

godz. 18, 19 i 20, „Letnie” na

kortach tenisowych — „Dziś

wieczór gramy”, od lat 12,

godz. 21.

## Dziś w klubie TPP-R

o godz. 18 ob Morawski wygłosi odczyt pt. „Pałac Kultury i Nauki”. Na zakończenie będzie wyświetlony film.

## Dobrana rodzinka przed sądem

Następna sprawa Żurawskiego — powiedział sędzia J. Medynski. Po chwili do sali nr 13 Sądu Powiatowego w Sopocie wprowadzono oskarżonych Władysława Żurawskiego, jego żonę i siostrę. W ślad za nimi wniesiono dwie walizki i od dzielnicy futra, płaszcze, suknie itp. trofea włamywacza.

Po sprawdzeniu tożsamości sędzia Medynski odczytał akt oskarżenia.

Władysław Żurawski, zam. w Łodzi przy ul. Podjazdowej 8 włamał się w dniu 25 maja 1954 roku do mieszkania Adela Dubas i Władysława Karman-skiego przy ul. Puławskiego 12 w Sopocie. Ograbili mieszkanie z bielizny, garderoby i biżuterii. W dniu 2 stycznia br. dokonali ponownego włamania do mieszkania Adela Walczaka przy ul. Konopnickiej 8 we Wrzeszczu, a 18 stycznia br. do mieszkania Jolanty Piliarczyk i Anny Cwiklińskiej przy ul. Pstrowskiego 16 w Sopocie. Z mieszkań tych zabrali również bieliznę osobistą i pościelową, garderobę, biżuterię itp.

Wiekosz tych rzeczy znaleziono w czasie rewizji w mieszkaniu Żurawskiego w Łodzi i w mieszkaniu jego siostry we

Wrzeszczu przy ul. Małgorzaty Fornalskiej 42 m. 1. Władysław Żurawski od szeregu lat nie pracował. Od czasu do czasu przyjeżdżał na „głosinne występy” na Wybrzeże i, dobrane mu się powiedzi. Sprzedając „złoty” zaimowały się siostra na Wybrzeżu i żona w Łodzi.

Mimo niezbytłych dowodów winy Żurawski nie przyznawał się do winy. Twierdził, że znalezione u niego rzeczy żona kupiła na rynku w Gdańsku lub siostra na rynku we Wrzeszczu, wydając na to ok. 1500 zł. Czy można za tę sumę kupić płaszcze jesienne, kołnierze futrzane, lornetkę, suknie, bluzki, chustki jedwabną, budzik, zegarek na rękę, dwa pierścienie i bransoletkę?

Zrozumiałe, że nie. Skradzione rzeczy poznała w czasie rozprawy po raz drugi ich właścicielka Adela Dubas. Poznała również perle, mimo że została przeobrażona na futuro dla dzieci ka siostry Żurawskiego. Ze stosu „dowodów rzeczowych” wskazywały bez wa-

hania na swoje płaszcze, kołnierze, suknie, zegarki, pierścienie itp. Wł. Karmanśka, Adela Walczak, Jolanta Piliarczyk i Anna Cwiklińska.

Sąd skazał Żurawskiego na 5 lat więzienia, natomiast żonę jego za paserstwo na dwa lata więzienia i grzywnę, a siostrę na 1 rok więzienia.

Na wysokości wymiaru kary wymierzonej Żurawskiemu wpłynęło to, że był on już poprzednio dwukrotnie karany.

W. W.

## „Uwaga krećmy” w Gdyni

Estrada Satyryczna z Łodzi od poniedziałku do 20 bm. będzie występować z swoim programem pt. „Uwaga krećmy” w sali Prezydium MRN przy ul. Bema 26 w Gdyni o godz. 19.45. Bilety można nabywać w „Orbisie” oraz w kasie świetlicy MRN od godz. 16.

# Zagrodzić drogę wiodącą na manowce

(Dokończenie ze strony 3)

klego dopuścił się kierownik sklepu nr 20 w Gdyni, Mieczysław Ząbkowski. Ukradł on 129 tys. zł. i jak wykazała końcowa kontrola, Ząbkowski niemal każdego miesiąca przywłaszczal sobie po 10 do 20 tys. zł.

Czy nie można było wykryć nadużyć wcześniej? Tu już własnie dochodzimy do sedna sprawy, nie rozwiązanej do końca do dnia dzisiejszego. Chodzi o systematyczną i operatywną kontrolę pracy personelu sklepowego. Do pełnienia tej funkcji zostały przy każdej dyrekcji powołane komórki inwentaryzacyjne, które są zobowiązane przynajmniej raz na kwartał przeprowadzić remanent kontrolny i zbadać gospodarkę każdego sklepu? I to właśnie jest jednym z głównych środków szybkiego wykrycia kradzieży i — uratowania wielu ludzi, którzy z takich czynów wziętych zeszli na fałszywą drogę.

Zadanie ludzi przeprowadzających okresowe remanenty jest więc niezwykle trudne i odpowiedzialne. Powinno to być doświadczeniem, sumieniem i uczciwością pracowników. Tym bardziej, że wraz z zaostreżeniem kontroli coraz perfidniejsze są metody stosowane przez złodziei. A tymczasem — przytoczę tylko jeden fakt. W komórce inwentaryzacyjnej MHD włókienniczo-odzieżowej w Gdańsku pracowała m. in. do niedawna 19-letnia dziewczyna, której dowiedziono

sfalszowanie świadectwa lekarskiego...

W zestawieniu z tymi faktami, łatwo zrozumieć, dlaczego w wielu wypadkach zostały wykryte nadużycia w sklepach, w których przedmiotem przeprowadzonej kontroli. I co jest niemniej ważne, nie we wszystkich placówkach przeprowadza się systematycznie remanenty kontrolne. Nie bez wpływu na powiększenie się sumy rozkradzionych pieniędzy w gdańskich MHD włókienniczo-odzieżowych był fakt, że komórki inwentaryzacyjne nie wykonywały planowanej ilości kontroli w sklepach.

## OBOWIĄZEK TOWARZYSZY PARTYJNYCH

Zmiany, które uwidaczniają się w pracy naszych organizacji partyjnych, dostrzec można również w organizacjach partyjnych w przedsiębiorstwach handlowych. Coraz śmielej ingerują one w sprawy, którymi dotychczas zajmowały się jedynie dyrekcje, względnie... prokuratura.

Na jednej z kwietniowych sesji komisji POP przy gdańskim MHD włókienniczo-odzieżowym towarzysze postawili wniosek przeprowadzenia kontroli w sklepie, którego kierownikiem był Pawałowski. Jego tryb życia wzbudzał poważne za-

strzeżenia. Szkoda jednak, że nastąpiło to za późno. Podczas kontroli Pawałowski nie mógł już bowiem wyliczyć się z 406 tys. złotych...

Ale oto przed kilkoma dniami ta sama egzekutywa wysunęła następny wniosek, zalecając przeprowadzenie kontroli w sklepie nr 3, prowadzonym przez młodą kierowniczkę, którą niedawno awansowano na to stanowisko. Kierowano się tu nie sygnałami o nadużyciach, ale po prostu postanowiono udzielić jej pomocy, gdyż na pewno napotykała w swej pracy na wiele trudności, z którymi nie jest w stanie sobie poradzić. I ten wn